

Jakub Pokora

Stan i potrzeba badań nad zabytkowymi dzwonami w Polsce

Ochrona Zabytków 25/4 (99), 285-290

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

starymi okuciami i zamkami. Dachy czterospadowe z kopułami, nad zakrystiami i babińcem dwuspadowe, półszczytowe. Wydatne gzymsy podokapowe, ozdobione żąbkowaniem. Bębny kopuł obite gontem. Pod kopułami gzymsy z żąbkowaniem.

Dzwonnica. Wzniesiona zapewne współcześnie z cerkwią. Konstrukcji słupowo-ramowej, oszalowana deskami. Prostokątna. Trójkondygnacyjowa; w przyziemiu brama przejazdowa na cmentarz cerkiewny; obie górne kondygnacje węższe, kwadratowe, z nich najwyższa otwarta z każdego boku czterema arkadami z mieczowaniem. Dach namiotowy oraz zadaszenia kryte blachą, niegdyś pobite gontem.

Wierzbica

Dawna cerkiew par. prawosławna pw. św. Michała Archanioła. Wzniesiona 1887. Po 1947 zamieniona na magazyn PGR w Machnówku. Opuszczona. *Orientowa-*

na. Konstrukcji zrębowej, zwęglowana na rybi ogon. Trójdzielna, z trzech pomieszczeń nawa szersza na rzucie kwadratu, prezbiterium węższe, prostokątne, zamknięte trójbocznie oraz równej z nim szerokości kwadratowy babiniec. Wszystkie trzy pomieszczenia równej wysokości, przykryte pozornymi kopułami, o ośmiopolowym podniebiu, wsparte na takichż bębnoch, z żagielkami nad nawą i babińcem; kopuła nawy wyższa, zwieńczona latarnią, pozostałe pseudolatarniami. Z zewnątrz otoczona była wydatnym zadaszeniem wspartym na występujących belkach zrębu; powyżej ściany i bębny oszalowane deskami. Pod okapami profilowane grzymsy. Otwory okienne prostokątne, o wielokwaterowej stolarce. Na nadprożu zach. napis cyrylicą z datą 1887. Kopuły i zadaszenia kryte blachą (il. 7).

Dzwonnica. Wzniesiona współcześnie z cerkwią. Rzebrana 1952.

ON THE NEED OF PRESERVING THE HISTORICAL ORTHODOX CHURCHES IN TOMASZÓW LUBELSKI DISTRICT (POLAND)

This article was prepared as a result of field surveys carried out in the years 1970—1971 as a part of work on documentation of the wood sacred buildings which is conducted by the Institute of Art of the Polish Academy of Sciences and is supplemented by data taken from the "Catalogue of Monuments of Art in Poland" which were collected in 1954—1955. The author points to the deplorable state of preservation of the orthodox churches in territories of the Lublin and Rzeszów Voivodships. These objects, already considerably damaged by natural wear and entirely deprived of protection are very fastly turning into ruins. It may be expected that within a relatively short period of time, unless suitable measures will be taken, it will come to a total disappearing of objects belonging to this category of wood-constructed buildings. The data characterizing the number of orthodox churches in the first post-war years, when confronted with those pertaining to the actual state are best illustrating this disastrous situation.

As an excellent annex to the article may be regarded the attached "Description of the wood-constructed orthodox churches and belfries that are endangered or have been demolished in Tomaszów Lubelski Dis-

trict". In his attempt to find an answer to the question what should be done to stop the disappearance of the wood-constructed sacred buildings in this country the author puts forward a proposal that the most representative objects should be transferred to open-air museums of wood building. In addition, he is of opinion that the problem deserves to be popularized among both local authorities and communities. One form of their protection and preservation could consist in their adaptation to modern requirements or their overhanding to administration of the Roman Catholic Church, of schools etc.

For objects whose preserving has already become impossible should be prepared a full documentation in form of inventorying surveys, drawings and photographs, thus allowing to obtain the only means forming an evidence of their existence. Such measures, however, are to be considered as the last extremity. It must be borne in mind that every historical monument being a specimen of cultural property and a witness of the past periods of the Polish culture should be preserved at any cost for the forthcoming generations.

JAKUB POKORA

STAN I POTRZEBA BADAŃ NAD ZABYTKOWYMI DZWONAMI W POLSCE

Celem prezentowanego artykułu jest przedstawienie stanu badań nad dzwonami w Polsce z uwzględnieniem zagadnień ich konserwacji. Dzwony, dzieła ludwisarzy, są zabytkami kultury materialnej, a często — i sztuki; stanowią przedmiot zainteresowań wielu dyscyplin naukowych, takich jak metaloznawstwo, akustyka, muzykologia czy historia sztuki.

Już w połowie XIX w. F. Sobieszczański¹ zwraca uwagę historyków sztuki na najsłynniejszy dzwon polski „Zygmunt” i niektóre dzwony w innych miastach (w Lublinie, Warszawie,

¹ F. Sobieszczański, *Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawnej Polsce*, t. II, Warszawa 1849, ss. 281—282.

Wilnie, Nieświeżu, Poznaniu i Toruniu). W. Siarkowski² pisze o dzwonach guberni kieleckiej. J. Kołaczkowski³ stara się przedstawić historię dzwonów w ogóle; omawia krótko najciekawsze zabytki tego rodzaju w Europie, wymienia najświetniejsze polskie pracownie ludwisarskie czynne w okresie XIV—XIX w. oraz dokonuje zestawienia zabytkowych dzwonów polskich. Te trzy dziewiętnastowieczne pozycje zapoczątkowały polską literaturę na temat ludwisarstwa.

Ponowne zainteresowanie tym zagadnieniem zaobserwować można dopiero w okresie międzywojennego dwudziestolecia. Na początku lat dwudziestych pojawiły się prace K. Badeckiego⁴, poświęcone ludwisarstwu lwowskiemu. W r. 1922, a więc pół wieku temu, ukazała się — podstawowa do dziś pozycja w języku polskim na temat dzwonów — książka pióra T. Szydłowskiego⁵, będąca wynikiem ewidencji zabytkowych dzwonów, przeprowadzonej przez Urząd Konserwatorski w Krakowie w latach 1915—1917. Inwentaryzacja ta miała na celu ratowanie przed austriacką rekwizycją najcenniejszych zabytków. Zadanie, przed którym stanął wspomniany Urząd, było niezwykle trudne, zgodnie bowiem z zarządzeniem władz austriackich początkowo rekwizycja nie obejmowała dzwonów sprzed r. 1700 i cenniejszych zabytków z wieku XVIII, jednak z zastrzeżeniem, że 2/3 ogół-

nej wagi dzwonów musi zostać przetopione. W następnych latach (1916, 1917) jeszcze bardziej zaostrzono kryteria i od rekwizycji zwolnione zostały dzwony tylko sprzed r. 1600⁶. Dość wyczerpującego opracowania doczekały się dzwony Litwy i ziemi chełmińskiej, dzięki M. Brensztejnowi⁷ i R. Frydrychowiczowi⁸. Prace poświęcone dzwonom cieszyńskim i dzwonowi „Zygmunt” mają charakter przyczynkowski⁹. Na zagadnienie wartości artystycznej dzwonów zwrócił uwagę J. Remer¹⁰, a o stronie muzycznej tych zabytków pisał szerzej jeszcze w XIX w. J. Balwierczyk¹¹, a później J. Wiśniewski¹².

Po r. 1945 liczba polskich publikacji na omawiany temat jest jeszcze mniejsza. W opracowaniach poświęconych rzemiosłu artystycznemu czy jego historii zagadnienia ludwisarstwa traktuje się pobieżnie. Tak czyni w swej książce K. Gierdziejewski¹³; krótko przedstawia historię dzwonów i sposób ich odlewania oraz wspomina o kilkunastu najświetniejszych zabytkach tego rodzaju w Polsce. Na niewielkie wzmianki można natrafić w monografiach większych miast lub okręgów¹⁴ i w nielicznych artykułach¹⁵. Dwie podstawowe i jedyne prace o polskim rzemiośle artystycznym zupełnie pomijają zagadnienie dzwonów¹⁶. W powojennym ćwierćwieczu w polskiej literaturze, nie

² W. Siarkowski, *Dzwony guberni kieleckiej*, Warszawa 1878.

³ J. Kołaczkowski, *Wiadomości dotyczące się przemysłu i sztuki w dawnej Polsce*, Kraków—Warszawa 1888, ss. 392—419.

⁴ K. Badecki, *Karta z dziejów austriackiej rekwizycji dzwonów*, „Gazeta Krakowska”, 1919, nr 191—193; tenże, *O przyszłe nasze ludwisarstwo*, „Nowa Polska”, 1919, nr 5—7; tenże, *Wystawa zdobnictwa ludwisarskiego*, Lwów 1920; tenże, *Lwowska wieża ratuszowa i jej dzwony*, Lwów 1920; tenże, *Ludwisarstwo lwowskie za Zygmunta I*, Lwów 1921; tenże, *Sredniowieczne ludwisarstwo lwowskie*, Lwów 1921.

⁵ T. Szydłowski, *Dzwony starodawne sprzed r. 1600 na obszarze b. Galicji na podstawie materiałów zebranych i opracowanych przez dra Karola Badeckiego, prof. dra Feliksa Kopere, dra Stanisława Tomkowicza oraz własnych*, Kraków 1922; por.: A. Chmiel, *Recenzja o pracy dra T. Szydłowskiego. Dzwony starodawne sprzed r. 1600*. „Rocznik krakowski”, XIX (1923), s. 181.

⁶ T. Szydłowski, o.c., s. VI.

⁷ M. Brensztejn, *Zarys dziejów ludwisarstwa na ziemiach b. Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Wilno 1924.

⁸ R. Frydrychowicz, *Dzwony kościelne w Diecezji Chełmińskiej*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, XXXII (1925), XXXIII (1926).

⁹ J. Londzin, *Cieszyńskie dzwony historyczne*, Cieszyn 1923; W. Pławińska, *Dzwon Zygmunt*, Warszawa 1930.

¹⁰ J. Remer, *Artystyczne wartości dzwonów kościelnych*, „Rzeczy piękne”, 1918, nr 2, 3.

¹¹ J. Balwierczyk, *Dzwony jako przedmiot sztuki kościelnej*, Kraków 1887.

¹² J. Wiśniewski, *Podręcznik historii muzyki kościelnej w zarysie*, Pelplin 1934, cz. 3, s. 80.

¹³ K. Gierdziejewski, *Zarys dziejów odlewnictwa polskiego*, Stalinogród 1954, ss. 70—79.

¹⁴ np J. Eckhardt, *Rzemiosło artystyczne do końca XIX w.*, (w:) *Dziesięć wieków Poznania*, praca zbiorowa pod red. K. Malinowskiego, t. III, Poznań 1956, ss. 221—225; Z. Białowicz-Krygierowa, *Sztuka gotycka. Rzemiosło artystyczne*, (w:) *Dzieje Wielkopolski*, praca zbiorowa pod red. J. Topolskiego, t. I. Poznań 1969, ss. 438—439; T. Bieniecki, *Ludwisarstwo gdańskie*, (w:) *Gdańsk, jego dzieje i kultura*, praca zbiorowa, Warszawa 1969, ss. 447—452.

¹⁵ np T. Kruszyński, *Gdański przemysł odlewniczy*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, LIII (1952) nr 1, ss. 6—7; A. Bochnak, *Mecenat artystyczny Zygmunta Staroego w zakresie rzemiosła artystycznego*, „Studia do dziejów Wawelu”, II (1960), ss. 146—148.

¹⁶ A. Bochnak, J. Pagaczewski, *Polskie rzemiosło artystyczne wieków średnich*, Kraków 1959, s. 202 — jedyna zamieszczona tu wzmianka na temat dzwonów podaje, że nie mają one większej wartości historycznej; A. Bochnak, K. Buczkowski, *Rzemiosło artystyczne w Polsce*, Warszawa 1971, s. 20 — i tu powtarza się podobny sąd, że dzwony nie przedstawiają szczególnej wartości artystycznej i nie wymienia się ani jednego zabytku. Dopiero na s. 29, wspomina się jedynie „Zygmunta”.

licząc pozycji popularnonaukowych, ukazał się tylko jeden artykuł o dzwonie¹⁷.

Czym wytłumaczyć ten brak zainteresowania naszych badaczy specjalnymi wyrobami sztuki odlewniczej, jakimi są dzwony? Czyżby rzeczywiście decydowały o tym jedynie względy nikłej wartości historycznej i artystycznej zabytków, jak twierdzą jeszcze niektórzy?¹⁸ O tym, że dzwony są obiektami godnymi badań historyków, historyków sztuki, muzykologów, a nawet architektów świadczą choćby liczne obecne pozycje wydawnicze poświęcone tym zabytkom¹⁹.

Głównej przyczyny pomijania dzwonów przez naukę polską należy szukać chyba w braku ich inwentaryzacji. *Katalog Zabytków Sztuki* w swych skrótowych informacjach traktuje o dzwonach w sposób niewystarczający: często je pomija, a w przypadku inwentaryzowania podaje z reguły tylko czas powstania, autora, ewentualnie fundatora. Dokładniejsze dane zawiera kartoteka Działu Zabytków Ruchomych Ośrodka Dokumentacji Zabytków. Jednak i tu wiadomości na karcie ewidencyjnej są zbyt skąpe. Na ogół zdjęcie obiektu jest niedobre, a często go brak. Nie zawsze spotyka się pełny opis dzwonu z dokładnym podaniem treści inskrypcji, gmerkiem lub znakiem ludwisarza, rozwiązaniem herbów. Jedynym wymiarem wymienianym tu przez inwentaryzatorów jest średnica (prawdopodobnie u wylotu dolnej krawędzi wieńca).

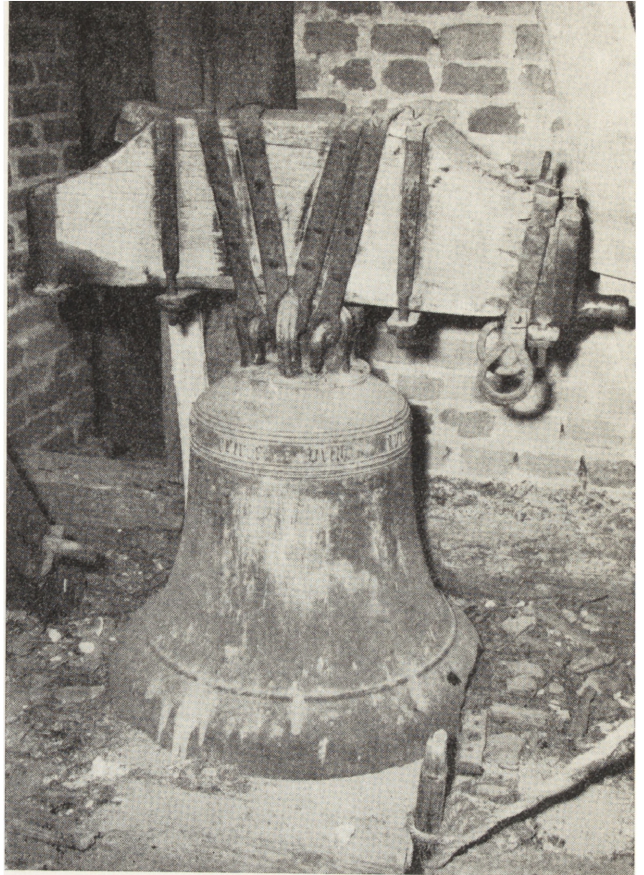
Głównych przyczyn takiego niezadowolającego stanu inwentaryzacji dzwonów należy chyba szukać nie tyle w negatywnym stosunku historyków sztuki do tych dzieł rzemiosła artystycznego, co w trudnościach technicznych. Z reguły utrudniony jest dostęp do dzwonu, a jeśli nawet doń się dotrze, to niełatwo zrobić dobre zdjęcie w tych niesprzyjających warunkach (brak odpowiedniego oświetlenia, brak podejścia

¹⁷ T. Adamek, *Dzwon gotycki z Lipnicy Wielkiej w Tarnowskim Muzeum Diecezjalnym*, „Roczniki Humanistyczne”, XVII (1969), z. 5, ss. 47—62.

¹⁸ Por. przypis 16.

¹⁹ np J. Biele, *Wesen, Wertung und liturgisches Gebrauch der Glocken*, Wittenberg 1916; S. N. Coleman, *Bells, Their History, Legends Making and Uses*, Chicago 1928; G. Grundmann, *Alte und neue Glockenzier*, „Deutsche Kunst und Denkmalpflege”, X (1952), ss. 36—49; K. Hübn er, *Die mittelalterlichen Glockenritzungen*, Berlin 1968; J. Sch ä b e n, *Die musikalische Bewertung der Glocke*, (w:) *Beiträge zur Glockenkunde. Eine Sammlung von Referaten herausgegeben vom Beratungsausschuss für das deutsche Glockenwesen*, Heidelberg, 1970, ss. 9—19; F. D a m b e c k, *Der Glockenturm in der Geschichte*, (w:) *Beiträge...*, ss. 138—150.

²⁰ T. Szydłowski, o.c. na ss. 37—95 podaje, że tylko na terenach byłej Galicji jest 347 dzwonów, liczba ta dotyczy wyłącznie zabytków sprzed r. 1600.



1. Ryńsk, woj. bydgoskie, kościół par. pw. św. Wawrzyńca. Dzwon gotycki z 2 poł. XV w., obecnie nieużywany (fot. T. Chrzanowski)

1. Ryńsk, Bydgoszcz voivodship: St. Lawrence parish church—a Gothic bell from the second half of the 15th century, now out of use

do fotografowanego obiektu itp.). Czasami nawet zrobienie samego opisu zabytku stanowi nie lada problem, zwłaszcza, gdy dzwon pokrywa gruba warstwa kurzu i zanieczyszczeń; nie rzadko wykonanie pomiarów wymaga iście akrobatycznych zdolności.

Ile do dziś zachowało się dzwonów w Polsce? Nie wiadomo. Ewidencja zabytków ruchomych Ośrodka Dokumentacji Zabytków (stopień zaawansowania inwentaryzacji — około 85%), uwzględniająca, jak wiadomo, tylko obiekty poza muzeami, zawiera 791 pozycji²⁰. Wśród województw, w których ukończono już inwentaryzację, najwięcej dzwonów znajduje się w województwie szczecińskim — 138, a następnie w koszalińskim — 112, wrocławskim — 65, zielonogórskim 42, a najmniej w województwie gdańskim — tylko 23. Przegląd kartoteki Ośrodka Dokumentacji Zabytków skłania do sądu, że zawarta w niej ewidencja zabytkowych dzwonów jest niekompletna, nie wspominając już o niedoskonałościach merytorycznych karty



2. Poznań, zabytkowe dzwony w składnicy złomu r. 1955 (fot. E. Linette)

2. Poznań: ancient bells from the scrap yard (1955)

zakładanej dla poszczególnego obiektu. Województwa szczecińskie i koszalińskie swe przodujące pozycje zawdzięczają prawdopodobnie nie tylko sumienności inwentaryzatorów, ale i ich zainteresowaniu dzwonami. Według ewidencji zabytków na terenie województwa szczecińskiego często spotyka się miejscowości, w których dzwon jest jedynym obiektem zabytkowym. Inaczej przedstawia się inwentaryzacja w innych województwach, np. w siedmiu powiatach województwa warszawskiego (Ciechanów, Maków Mazowiecki, Mława, Płońsk, Przasnysz, Sokołów Podlaski i Węgrów) odnotowano tylko kilka zabytkowych dzwonów. Należy przypuszczać, że mimo wszelkich zniszczeń jest ich znacznie więcej.

Jakie straty ponieśliśmy podczas ostatniej wojny w dziedzinie zabytkowych dzwonów? Tego też nie wiadomo, mimo działalności Biura Re-

windykacji i Odszkodowań Ministerstwa Kultury i Sztuki²¹. Nie znany jest bowiem stan liczebny dzwonów ani z r. 1939, ani obecnie. W tym zakresie np. w NRF straty wynikły tylko wskutek użycia dzwonów jako złomu w hutach w czasie wojny szacuje się na 770/0²². Na pewno w naszym kraju odpowiednie dane dotyczące strat są jeszcze większe.

Na przykład rozpoczęta przez hitlerowców już w marcu r. 1940 akcja rekwizycji dzwonów na Śląsku pochłonęła bezpowrotnie ogromną ilość zabytków ludwisarstwa²³. Pod koniec wojny pozostało jeszcze około 10 000 dzwonów, których nie zdążono przetopić. Do dziś biją one w kościołach NRF²⁴.

Przegląd ubogiej polskiej literatury z zakresu konserwacji zabytków metalowych²⁵ dowodzi, że wśród wyrobów ludwisarskich większą uwa-

²¹ Brak wzmianki na ten temat w publikacji *Straty wojenne zbiorów polskich w dziedzinie rzemiosła artystycznego*, t. I, II, Warszawa 1953.

²² J. Schäben, *Glocke und Denkmalpflege*, (w:) *Beiträge...*, s. 128, tamże odpowiednie dane dla biskupstw Nadrenii.

²³ G. Grundmann, *Glocken läuteten über Schlesien*, „Schlesien”, VI (1961), z. 2, ss. 63—74.

²⁴ G. Grundmann, *Glocken...*, passim; S. Grzelecki, *Inauguracja festiwalu filmowego w Cannes*, „Życie Warszawy”, nr 109(8882) — artykuł stanowi omówienie filmu zachodnioniemieckiego reżysera Petera Fleischmanna pt. „Das Unheil”, poruszającego sprawę dzwonów pochodzących ze Śląska a znajdujących się w NRF.

²⁵ Uwzględniając przede wszystkim zabytki stanowiące przedmiot badań historyków sztuki, a nie archeolo-



3. Poznań, zabytkowe dzwony w składnicy złomu r. 1955 (fot. E. Linette)

3. Poznań: ancient bells from the scrap yard

gę kieruje się na odlewy puszkararskie²⁶. Przygotowywany przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków *Spis dokumentacji konserwatorskich zabytków ruchomych (lata 1945—1972)*²⁷ nie wymienia ani jednego dzwonu. Skłania to do przypuszczeń, że po wojnie w naszym kraju nie przeprowadzono ani jednej konserwacji tego rodzaju zabytku.

Dokonany wyżej przegląd prac dotyczących naukowego opracowania i konserwacji zabytkowych dzwonów w Polsce wykazuje stan alarmu-

jący w tej dziedzinie. Nie mamy wyczerpującej inwentaryzacji dzwonów. Ani jedna pracownia konserwacji metali, muzealna czy PKZ, nie zajmowała się dotychczas dzwonami²⁸.

Konieczność podjęcia szerszych badań nad zabytkami polskiego rzemiosła artystycznego jest sprawą oczywistą i nagłą²⁹. Zrozumienie wagi tego problemu wykazał Ośrodek Dokumentacji Zabytków, realizując prace, między innymi, nad korpusami złotnictwa i zabytkowych organów w Polsce³⁰. Badania nad polskimi dzwo-

gów można wymienić następujące publikacje książkowe i artykuły, które ukazały się po r. 1945: J. Lehmann, *O metodach konserwacji zabytków metalowych*, „Studia muzealne”, I (1953), ss. 115—143; *Konserwacja Zabytków Metalowych*, „Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, seria B, V (1963); A. Wasilkowska, J. Lehmann, *Problem konserwacji szabl zabytkowej w świetle nauki o korozji metali*, „Ochrona zabytków”, XVII (1964) nr 2, s. 70; M. Lesiak, *Konserwacja i dokumentacja kolczug na przykładzie eksponatów z Muzeum Zamkowego w Malborku*, „Ochrona Zabytków”, XXI (1968) nr 3, s. 64; Z. Bocheński, *Dwa szyszaki węgierskie w zbiorach polskich*, „Ochrona Zabytków”, I (1949) nr 3, ss. 190—193; M. Sulimierska, *Kowalszczyzna staromiejska XVII i XVIII w.*, „Ochrona Zabytków”, VI (1953) nr 2—3, ss. 119—124. Oba te artykuły są rozważaniami z punktu widzenia historii sztuki a nie konserwacji. H. Dziurła, *Sarkofagi książąt pomorskich*, „Ochrona Zabytków”, VII (1954) nr 4, ss. 246—250; W. Strzelecki, *Gdańska studnia Neptuna*, „Ochrona Zabytków”, XII (1959) nr 3—4, ss. 173—184. Obie powyższe pozycje mają znikomą wartość w aspekcie techniki i technologii konserwacji metali.

²⁶ M. Grodzicka, *Zabytkowe działa spiżowe w zbiorach polskich*, „Studia i materiały do historii wojskowości”, VI (1960), cz. 2, ss. 358—414; H. Jędrzejewska, *Zagadnienie konserwacji zabytkowych luf armatnich w warunkach ekspozycji zewnętrznej*, „Muzealnictwo wojskowe”, I (1959), ss. 127—137; J. Lehmann, *Problem konserwacji zespołu dział spiżowych z Muzeum Morskiego w Gdańsku*, „Ochrona Zabytków”, XXIII (1970), s. 60.

²⁷ Są to materiały, które ukażą się drukiem w kolejnym tomie „Biblioteki Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, seria B w związku z konferencją *Dokumentacja konserwatorska zabytków ruchomych* organizowaną przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków (Gdańsk, maj 1973 r.).

²⁸ To stwierdzenie sformułowano na podstawie wyników ankiet rozesłanych do pracowni. Pracownie takie posiadają: Muzeum Narodowe w Warszawie, Muzeum Narodowe w Poznaniu, Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi, Muzeum Archeologiczne, Oddział Muzeum Pomorskiego w Gdańsku, Muzeum Narodowe we Wrocławiu,

nami, które z czasem można by rozszerzyć na całe ludwisarstwo i konwisarstwo, powinny być prowadzone wspólnie przez historyków sztuki i muzykologów.

Forma dzwonu i jego dekoracja, na którą składają się przedstawienia figuralne i ornamentalne, inskrypcje, elementy heraldyczne itd., winny być rozpatrywane równolegle z wartościami dźwiękowymi. Jest to przecież wyjątkowy zabytek — dokument zarówno muzyczny, jak i plastyczny. Tylko takie, kompleksowe, studia mają szansę powodzenia, o czym świadczą wypracowane metody zagraniczne³¹. Prace nad pełną, wyczerpującą inwentaryzacją zabytkowych dzwonów w Polsce spowodują zapewne zwrócenie uwagi naszego środowiska konserwatorskiego na te dzieła ludwisarstwa, które niosą w dziedzinie konserwacji problemy o wiele ciekawsze niż np. zabytkowe dzieła. Szeroko i z powodzeniem stosowane w NRF, Holandii

i Anglii spawanie pękniętych dzwonów potrafi nie tylko przywrócić znaczenie funkcjonalne tych zabytków, ale także i pierwotny dźwięk³². Często jednak stajemy przed alternatywą stroić dzwon kosztem dekoracji czy też dla dekoracji poświęcić dźwięk? I tu decyzję podjąć mogą tylko wspólnie z konserwatorem — historyk sztuki i muzykolog.

Być może ewidencja zabytkowych dzwonów w Polsce wykaże celowość udostępnienia publiczności dzwonów nie używanych, popękanych lub ich fragmentów, rozsianych po magazynach, lamusach, skarbczykach kościelnych itp. Wydaje się, że należałoby owe obiekty zgromadzić w jednym miejscu, chyba najlepiej w Muzeum Hutnictwa i Odlewnictwa Metali Kolorowych w Głogowie.³³

mgr Jakub Pokora
Ośrodek Dokumentacji Zabytków
Warszawa

Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Archeologiczne w Krakowie, P.P. Pracownie Konserwacji Zabytków, Oddział w Warszawie.

²⁹ Por. np. J. Powidzki, *Stan i potrzeby badań w zakresie historii rzemiosła i przemysłu artystycznego w Polsce*, „Biuletyn historii sztuki”, XXII (1963) nr 3, ss. 322, 333—335. Tak autor referatu, jak i żaden z dyskutantów nie zwrócili uwagi na sprawę zabytkowych dzwonów.

³⁰ B. Bielański, *Dział Zabytków Ruchomych ODZ*, „Ochrona zabytków”, XXIV (1971) nr 4, ss. 245—259.

³¹ Por. np. *Beiträge...*, passim; F. Dambek, G. Grundmann, *Deutscher Glockenatlas bearbeitet von Sigrid Thurm*, t. I, II, München—Berlin 1959.

³² Por. prace: R. W. M. Clouston, *The Welding of Cracked Bells*, „Studies in Conservation”, II (1956) nr 4, ss. 170—176; G. Grundmann, *Der Umguss alter Kirchenglocken*, (w:) *Beiträge...*, ss. 20—27.

³³ W NRD istnieje muzeum dzwonów w Apoldzie, koło Weimaru; por. K. Hübner, *Führer durch Glockenmuseum Apolda*, 1954.

THE STATE AND THE NEED OF INVESTIGATIONS ON THE ANCIENT BELLS IN POLAND

The article constitutes a review of publications and investigations on the ancient bells in Poland. In its both parts, i.e. this discussing the extremely poor Polish literature of the subject and that presenting the state of inventorying of the ancient bells this review points to alarming situation. Nor the satisfactory scientific literature devoted to problems of bell founding neither a comprehensive inventory of ancient bells exist.

Hitherto no atelier or workshop carrying out the restoration of metalwork is dealing with objects of this kind. The need to undertake extended investigations on this group of specimens of the Polish artistic handicraft forms both obvious and urgent problem. It is proposed by the author that the investigations be conducted by art historians in cooperation with musicologists as the bells are both musical and artistic objects.